

Bożena Iwaskiewicz-Wronikowska (Lublin)

PIERWSZE DEDYKACJE BAZYLIK CHRZEŚCIJAŃSKICH

Celem niniejszego artykułu jest próba udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: kiedy, gdzie i w jakich okolicznościach zaczęto stosować w odniesieniu do budowli chrześcijańskich obowiązujący do dziś w Kościele rzymskokatolickim ryt dedykacji (*dedicatio*).¹

Wiemy, że *dedicatio*, a także i *consecratio*² były niezbędnymi elementami aktu fundowania pogańskich świątyń rzymskich (*aedes sacra populi Romani*).³ Dedykację wykonywał urzędnik państwowy⁴ dokonując, z polecenia senatu i w imieniu ludu rzymskiego, *iussu populi*,⁵ prawnego aktu przeniesienia własności budowli na rzecz bóstwa. Tym samym budowla stawała się świątynią - miejscem sakralnym (*res sacra*) i mieszkaniem (*domus*) boga.⁶ W efekcie konsekracji następowało przeniesienie ze strefy *profanum* do strefy *sacrum*.⁷

Obie czynności, *dedicatio* i *consecratio* odbywały się równocześnie i na równi decydowały o nadaniu budowli statusu sakralnego. Miały charakter uroczystej i odbywanej zawsze publicznie⁸ ceremonii religijnej, przebiegającej według ustalonego scenariusza. Najpierw augurowie wybierali

¹ Zob. *Ordo dedicationis ecclesiae et altaris*, Città del Vaticano 1977.

² Zob. Wissowa, RE IV 896nn. Rozróżnienie między *dedicatio* i *consecratio* - patrz: E.Pottier, art. *Consécration*, W: Daremberg, Saglio, s. 1450: "Un particulier peut, de son chef, consacrer un objet a une divinité; un magistrat ou un prêtre seuls peuvent dédier. Il y a des formules et des rites fixes pour la dédicace; il n'y en a pas toujours pour la consécration".

³ Przebieg ceremonii i treść wypowiedzianych formuł, a także sama wymowa aktu i jego konsekwencje miały odmienny charakter w zależności od tego czy dedykacja miała miejsce na terenie *ager Romanus* (w Rzymie lub koloniach) czy na terenie *ager peregrinus*. Zob. Caius, op.cit. 7a: „Item quod in prouinciis non ex auctoritate populi romani consecratum est proprie sacrum non est, tamen pro sacro habetur”; et Plin. Min., Ep. 10, 50: "Potes... aedem Matris deurn transferre m eam quae est accomodator; nec te moveat quod lex dedicationis nulla reperitur, cum solum peregrinae civitatis capax non sit dedicationis quae fit nostro iure". W świecie greckim w akcie poświęcania (ἀνιέρωσις, ἀφιέρωσις, ἀνάθεσις, ἱδρωσις, τελείωσις) bóstwu jakiegoś obiektu me występowało rozróżnienie między aspektem prawnym a religijnym, między dedykacją a konsekracją.

⁴ Varro. *De lingua Latina*, VI, 61.

⁵ Caius, *Inst.* II, 5 (J. Renach, wyd.), Paris 1950, s.37: "Sed sacrum quidem hoc solum existimatur quod ex auctoritate populi Romani consecratum est, ueluti lege de ea re lata aut senatusconsulto facto". Por. Cicero, *Pro domo sua*, 49: "Lex Papiria vetat aedes iniussu plebis consecrari".

⁶ Macrobius, *Sat* 3, 3,2: "Sacrum est, ut Trebatius libro primo de religionibus refert, quicquid est quod deorum habetur".

⁷ Można jej było dokonać również w sferze prywatnej, *injussu populi*, ale nie powodowało to skutków prawnych i tak konsekrowany obiekt nie stawał się *res sacra* - zob. Varro, *De lingua Latina*, VI, 53.- por. Cicero, *Pro domo sua*, 53: "non sacrum videri".

⁸ Ulpianus, *Dig.* I, 8,6,3: "Sacrae autem res sunt hae, quae publice consecratae sunt, non private; si quis ergo privatim sibi sacrum constituerit, sacrum non est sed profanum.

miejsce⁹ o ściśle określonych granicach,¹⁰ które oznaczano wstęgami i wieńcami. Następnie idący w procesji (westalki, dzieci) skraplali je czystą wodą, a kapłan składał ofiarę, zwracając się do Jowisza, Junony i Minerwy oraz do wszystkich bóstw opiekuńczych Rzymu. Wreszcie kładziono kamień węgielny. Po ukończeniu budowy *pontifex maximus* lub inny kapłan (*consecrans*) w obecności zgromadzonego ludu, wygłaszał głośno i wyraźnie formułę dedykacyjną, którą towarzyszący mu urzędnik (*dedicans*) powtarzał, trzymając obiema rękami drzwi prowadzące do świątyni (*postem tenens*).¹¹ Inskrypcje dedykacyjne przekazują nam niezbędne elementy takiej formuły: imię boga, imię fundatora, podstawę dedykowania (*exjussu, ex responso, ex viso, ex senatus comulto, decreto decurionum* i in.). Podają też sumę wy całkowaną na budowę oraz źródło pochodzenia funfuszki (*de suo, aerepublico* i in.), a także datę dedykacji, miejsce, w którym stanęła budowla i osoby biorące udział w uroczystości (*curante, agente*).¹² Po wygłoszeniu formuły dedykacyjnej składano ofiarę na ołtarzu,¹³ który także poddawano konsekracji.¹⁴

Ażby akt dedykacji miał moc prawną, musiała być całkowicie zakończona budowa świątyni,¹⁵ a uroczystość nie mogła być zakłócona w żaden sposób. Na zakończenie ceremonii dedykacji urządzano igrzyska i inne formy zabaw. Również każda rocznica dedykacji, wpisywana do kalendarzy jako *dies natalis* bóstwa, była okazją do świętowania.¹⁶

Z czasem znaczenia obu terminów, *dedicatio* i *consecratio* często używanych w tekstach źródłowych zamiennie na określenie aktu przekazania budowli bóstwu, coraz bardziej zbliżały się do siebie, tak, że w okresie późnoantycznym można już było powiedzieć „*Delicata dicebant dis consecrata, quae nunc dedicata*”.¹⁷

Wszystko wskazuje na to, że konsekrowanie i dedykowanie świątyń było tak bardzo obce zarówno praktyce, jak i słownictwu, jakim posługiwali się chrześcijanie, że terminy *consecratio* i *dedicatio* są niemal nieobecne w ich tekstach z pierwszych trzech wieków po narodzeniu Chrystusa. W Nowym Testamencie "poświęca" (ἀγιάζω) tylko sam Bóg (J 10, 36, 17, 17; 1 Tes 5, 23; 1 Tm 4,5; Hbr 2, 11). "Poświęcone" jest Jego imię (Mt 6, 9; Łk 11,2), "poświęceni" są "wybrani" przez Boga, ci, którzy uwierzyli (Dz 26, 18; 20, 32; Rz 15, 16; 1 Kor 1, 2; 6, 11), poświęcony jest cały Kościół (Ef 5, 26).

Jak wiadomo, pierwsze pokolenia chrześcijan nie posiadały świątyń. Spotykano się w różnych miejscach, w domach prywatnych, które udostępniano na spotkania modlitewne i liturgię eucharystyczną. Problem konsekracji i dedykacji więc, co oczywiste, tego rodzaju miejsc w ogóle nie dotyczył. W trzecim stuleciu po narodzeniu Chrystusa, tam, gdzie to było konieczne i możliwe, zaczęto wznosić specjalnie na modlitewne spotkania chrześcijan przeznaczone budowle, ale nie usiłowano nadawać im charakteru sakralnego. Tego rodzaju pojęcia wciąż miały bardzo wyraźną treść religijną o pogańskiej wymowie. W pismach autorów chrześcijańskich tamtego okresu, jeżeli mówi

⁹ Serv., *Aen.* I, 446; III, 463; Varro, op.cit, VI, 53.

¹⁰ Fest., p.157: "locus ita effatus aut ita saeptus"; Liv., X, 37, 15: "locus templo effatus".

¹¹ Liv., II, 8, 7n; Cic., op.cit., 133.

¹² Zob. m.in. CIL m, I, 1933; XI, 361; XII, 4333.

¹³ Cic., op.cit, 45, 47, 52

¹⁴ Macrob., *Satumalia* 3, 11, 15: 'Mensa arulaeque eodem die quo aedes ipsae dedicari solent'

¹⁵ Zob. Dio Cass. XXXVII, 44; XLIII, 14.

¹⁶ Np. Ovid., *Fast* III, 837.

¹⁷ Sexti Pompei Festi, *De Verborum significatu quae supersunt cum Pauli epitome*, 61, 12. Por. Martialis, IV, 30; Gajus, *Instit.* n, I, 8. II, 4,5.

się o dedykacji lub konsekracji, chodzi zazwyczaj o pogańskie posągi i temat ten pojawia się tylko w polemikach, jako zarzut wobec pogan. Minucjusz Feliks na przykład pisał: "ecce omatur, consecratur, oratur: tunc postremo deus est, cum homo illum voluit et dedicavit" (*Octavius* XXIII, 13),¹⁸ a Tertulian: "et ipsi idola statim fiunt et habitu et cultu consecrationis, quae apud nos secunda idololatria est... Nihil autem immundius idolis." (*De corona* 10).¹⁹

W okresie konstantyńskim budowle przeznaczone na potrzeby wspólnot chrześcijańskich otrzymywały już monumentalną, efektowną formę. W tekstach z tamtej epoki, mówiąc o kościołach (*ecdesiae*) zbudowanych z inicjatywy biskupów czy o bazylikach (*basilicae*)²⁰ ufundowanych przez Konstantyna, autorzy używają na ogół terminu neutralnego: *facere* (np. w *Itinerarium Burdigalense*²¹ w *Liber Pontificalis*).²² W tym samym jednak czasie po raz pierwszy pojawiają się w wypowiedziach autorów chrześcijańskich przekazy o poświęcaniu kościołów. Wtedy też zaczyna się, po raz pierwszy, nazywać kościoły świątyniami, a ceremonię oddania ich do użytku - enkainiami (τὰ ἐγκαινία).²³ Z taką terminologią spotykamy się najpierw u Euzebiusza z Cezarei (263-339). Píše on w *Historii Kościelnej* (HE X, III, 1), że po zakończeniu prześladowań rozpoczęły się święta enkainii (ἐγκαινίων ἑορταί) i święcenia (ἁφιερώσεις) nowowzniesionych budowli kościelnych (νεοπαγῶν προσευκτηρίων).²⁴ Na uwagę zasługuje dokonane przez Euzebiusza rozróżnienie tych dwóch czynności. Nie ulega wątpliwości, że autor nawiązuje tu do tekstu Starego Testamentu, do opisów enkainii i poświęcania świątyni jerozolimskiej.

Wiemy, że kiedy Salomon zbudował dom "dla Imienia Pana, Boga Izraela" (I Kr 8, 20) Żydzi zastosowali ryt poświęcenia (*qds*) świątyni Bogu. Greckim tłumaczeniem hebrajskiego słowa *qds* jest z reguły ἀγιάζω, które znaczy „poświęcam Bogu”.²⁵ Chodzi tu zwłaszcza o poświęcenie poprzez złożenie ofiary. Tak właśnie, jak to zrobił Salomon, kiedy najpierw "złożył ofiarę biesiadną, w której ofiarował ku czci Pana dwadzieścia tysięcy wołów i sto dwadzieścia tysięcy owiec" (I Kr 8, 62), a następnie "poświęcił (ἡγίασεν) środkową część dziedzińca przed domem Pańskim, bo dokonał tam ofiary całopalnej, ofiary z pokarmów i tłuszczu ofiar biesiadnych" (τῆ ἡμερᾶ ἐκέειν ἡγίασεν ὁ βασιλεὺς τὸ μέσον τῆς ἀυλῆς τὸ κατὰ πρόσωπον τοῦ οἴκου) -I Kr 8, 64). Tym samym świątynia została Bogu oddana w użytkowanie: καὶ ἐνεκαίνισεν τὸν οἶκον κυρίου ὁ βασιλεὺς καὶ πάντες οἱ υἱοὶ Ἰσραηλ. (I Kr 8, 63). Użyty tu termin ἐνκαίνιζω, wywodzący się od καίνος, czyli "nowy", był stosowany w Septuagincie właśnie w takim znaczeniu: „odnowić, dać początek użytkowaniu”.²⁶ Warto zauważyć, że na przykład w

¹⁸ CSEL II, s.34.

¹⁹ CCh II, s.1053n. Zob. też Ten., *Ad nationes* I, 10; *Idol.* 15; Amobiusz, *Adversus nationes* VI, 1 T

²⁰ Już Duchesne zwrócił uwagę na różnicę między kościołami (*ecclesiae*) w których zbierano się w celu sprawowania liturgii eucharystycznej i bazylikami, w których spoczywały relikwie świętych. "L.Duchesne, *Les origines du culte chrétien*, Paris 1925, s.423.-por. J. Des Graviers, *La dédicace des lieux de culte aux Ve et VIe s.*, « L'Année canonique » VII, 1962, s.111nn.

²¹ Np. "Ubi natus est Dominus Jesus Christus, ibi basilica facta est jusso Constantini" (CSEL 39, 25, 1-5); "Ubi Dominus ante passione Apostolos docuit, ibi facta est basilica jusso Constantini" (CSEL 39, 23, 14-15).

²² Zob. L.Duchesne, *Le Liber pontificalis, texte, introduction et commentaire.*, Paris 1955, t.I, s.170nn.

²³ Problematyką powstawania "chrześcijańskiej świątyni" i zawartej w tym terminie *contradictio in adjecto* zajmowałam się w: B.Iwazkiewicz-WroaSbowrica, *Domus - ecclesia ' aedes*, W: *Sympozja Kazimierskie poświęcone kulturze świata późnego antyku i wczesnego chrześcijaństwa*, Lublin 1998, s. 11-45.

²⁴ Sch 55, s. 79.

²⁵ Liddel, Scott, 1996, s.9: "hallow, make sacred". Por. W Septuagincie Rdz 2, 3.

²⁶ Liddel, Scott, 1996, s.469: "restore, make fresh, innovate, consecrate, inaugurate". Por. Eucheriusz z Lyonu, *Instructiones ad Salomum*, 2 (CSEL 31, 154): "Incenia nouae aedificationis obseruatio uel dedicatio; caenon namque in Graecam linguam nouum significat".

Księżde Powtórzonego Prawa (Dt 20, 5) termin ἐγκαίνισμα odnosi się do zwykłego nowowynbudowanego domu. Dopiero z czasem ulegnie to zmianie i enkainiami (τὰ ἐγκαίνια) nazywać się będzie uroczystość oddania do użytku świątyni, przede wszystkim świątyni jerozolimskiej.

Zniszczona przez Babilończyków w roku 586, świątynia Salomona została odbudowana pod kierunkiem Zorobabela około roku 520 (Ezd 4,3) i Żydzi "radośnie obchodzili enkainie (ἐγκαίνια) tego domu Bożego" (Ezd 6,16). Tej samej ceremonii poddano ją ponownie w 164 lub 165 roku przed Chrystusem, kiedy Juda Machabeusz przywrócił kult w świątyni po zbezczeszczeniu jej przez Antiochów (I Mch 1,2 Inn; 1, 54; 2 Mch 6,2).²⁷ Najpierw odbudowano sprofanowane sanktuarium, następnie (I Mch 4, 48) dokonano jego poświęcenia (ἡγίασαν), a dopiero potem (I Mch 4, 54) miało miejsce uroczyste oddanie do użytku, czyli enkainie (τὰ ἐγκαίνια), których rocznice będzie się później obchodziło 25 dnia miesiąca Kislew jako święto chanuka (hānak).²⁸

To do tej uroczystości nawiązał Euzebiusz z Cezarei wygłaszając, z okazji poświęcenia (w okresie między 316 a 319 rokiem) kościoła w Tyrze, panegiryk, który miał uświetnić ceremonię (HE X, IV).²⁹ Budowniczego kościoła, biskupa Paulina, Euzebiusz porównuje z Bezelelem, a także z Salomonem i Zorobabelem, a opisując samą budowlę, którą nazywa *vabc, i i6p6v*, podkreśla analogie z sanktuarium jerozolimskim. Euzebiusz opisuje (HE X, IV, 37-45) m.in ogrodzenie wokół okręgu świętego (περίβολος),³⁰ atrium i fontanny przeznaczone do ablucji, a także zamknięte za transenną, niedostępne dla tłumu wiernych, święte świątyni (τὸ τῶν ἁγίων ἅγιον) i ołtarz, który jest tu określony tak, jak starotestamentowy ołtarz ofiarny (θυσιαστήριον).³¹ Tak więc, Euzebiusz nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w pierwszych latach epoki konstantyńskiej starano się już nadać budynkom kościelnym szczególną postać architektoniczną, a ich przekazanie na potrzeby kultu chrześcijańskiego miało formę ceremonii wzorowanej na świątach obchodzonych w świątyni jerozolimskiej.

Nie tylko zresztą jerozolimską uroczystość stała się wzorem dla ceremonii poświęcania kościołów, ale również sam termin „enkainia” (τὰ ἐγκαίνια) przyjął się w terminologii stosowanej przez chrześcijan. Jest on jednym z tych nielicznych słów greckich, które święty Hieronim pozostawił w Wulgacie w greckiej wersji, jedynie dając jego łacińską transkrypcję: „*facia sunt autem Encaenia in Jerosolymis*” (3 10,22). Enkainiami nazywane też będą kolejne uroczystości poświęcania budowli wznoszonych dla potrzeb kultu chrześcijańskiego w czasach konstantyńskich. Mówią nam o tym wprost liczne teksty źródłowe. Enkainiami nazwano nie tylko ceremonię poświęcenia w roku 335 martyrium Grobu Świętego, ale także poświęcenie w 341 roku "Złotego Kościoła", który Konstantyn ufundował w Antiochii.³² Enkainiami nazwał też uroczyste przekazanie wiernym kościoła

²⁷ Definitywnej odbudowy świątyni dokonał dopiero Herod Wielki, o czym mamy obszerne informacje w pismach Józefa Flawiusza (*De bello iud.* 5, 1-6; *Antiquitates Iudaicae* 15, 11, 1-7).

²⁸ Zob. H.Emonds, *Enkainia - Weihe und Weihegedächtnis*, W: *Enkainia.*, Düsseldorf 1956, s.31nn.

²⁹ GCS 9,2, s.862-883.

³⁰ Brown, *Le culte des saints, son essor et sa fonction dans la chrétienté latine*, Paris 1984, s. 114: "Car l'art du sanctuaire, dans l'Antiquité tardive, est un art de surfaces fermées. Derrière ces surfaces se situe le sacré, soit complètement caché, soit accessible au regard par d'étroites ouvertures". Tłumacze Septuaginty unikają terminu *icepipo^oc*;, ponieważ jego znaczenie pierwotnie było wyraźnie związane z kultami pogańskimi. Dopiero autorzy późniejsi, również w Nowym Testamencie, nie mają oporów używając go w stosunku do świątyni jerozolimskiej - zob. K.Aland (red.), *Vollständige Konkordanz zum Griechischen Neuen Testament*, Berlin - New York 1983, t.I, s. 541-542.

³¹ SCh 55, s.93-96.

³² Euzebiusz, VC ffl 50; Sokrates Scholastyk, HE H 8; Sozomen, HE IV, 15,2. Por. Hilary z Poitiers, *Liber de Synodis seu de fide Orientalium*, 29: *Expositio ecclesiasticae fidei quae exposita est in synodo habitaper Encenias*

zbudowanego w Aleksandrii jej biskup Atanazy.³³

Jednakże wydaje mi się, że można, pamiętając o rygorach koniecznych przy stosowaniu tego rodzaju analogii, zaryzykować stwierdzenie, iż w drugiej połowie IV stulecia zwyczaj uroczystego przekazywania budowli na potrzeby kultu chrześcijańskiego wzorowany był już nie tylko na jerozolimskiej enkainii,³⁴ ale także na rzymskim rycie *dedicatio* i *consecratio*.³⁵ Jest kilka przesłanek, które skłaniają mnie do wysunięcia takiej hipotezy.

Zacznijmy od terminologii. W przedhieronimowych tłumaczeniach Pisma Świętego na łacinę, a także w innych, niż wyżej cytowane, miejscach Biblii Hieronima odpowiednikiem czasownika ἐγκαινίζω jest termin *dedico*, a ἀγιάζω - *sanctifico*, natomiast τὰ ἐγκαινία tłumaczone są jako „*dedicatio*”, zaś ἡ ἀφιέρωσις - *consecratio*.³⁶ Na przykład w jednym z trzecio-wiecznych kodeksów fragment J 10, 22 brzmi: „*Et cum facto esset dedecatio m Hierosolymis*,”³⁷ w innym „εἰς τὸν ἐγκνισμὸν τοῦ θυσιαστηρίου” (Lb 7,11) tłumaczy się jako „*in dedicationem altarii*”³⁸ i wreszcie w Wulgacie czytamy m.in. następujący przekład wyżej cytowanego fragmentu Księgi Królewskiej: „*dedicaverunt templum Domini rex et filii Israël. In die illa sanctificavit rex medium atrii...*” (I Kr 8,63n).³⁹ Nie ma więc już w tłumaczeniu nawet śladu pierwotnego znaczenia słów ἐγκαινίζω, ἐγκαινία wywodzących się od καινός czyli „nowy”.⁴⁰ Są natomiast *dedicatio* i *consecratio*. Myślę, że dokonany przez tłumaczy wybór takich właśnie odpowiedników zasługuje na bliższe przyjrzenie się, mamy tu bowiem do czynienia ze słownictwem obciążonym wyraźnie religijną treścią.⁴¹ Czy można zatem domyślać się, że skoro zostało zastosowane w tłumaczeniu Pisma Świętego, treść ta nie kojarzyła się już chrześcijanom z pogańskimi rytami? W każdym razie tak musiało być już z pewnością w drugiej połowie IV wieku, ponieważ, jak zobaczymy, dedykacją (*dedicatio*) właśnie nazywa się w tym okresie uroczyste przekazanie budowli na potrzeby kultu chrześcijańskiego.

Jak widzieliśmy, już w I. połowie IV wieku moment oddania do użytku budowli kościelnych miał charakter uroczystej ceremonii. Początkowo niewątpliwie nawiązywała ona do uroczystych enkainii świątyni żydowskiej jerozolimskiej. Z czasem jednak w tekstach źródłowych pojawiają się

Antiochena ecclesiae consummatae

³³ Sch 56, 1958, s. 102.

³⁴ Wzór starotestamentowy pozostanie aktualny również w innych rytach - zob. np. ryt konsekracji ołtarza w Sakramentarzu Gelazjańskim odtwarzający zalecenia zawarte w Kpł 8,11

³⁵ Zob. P.De Puniet, art. *Dédicaces des églises*. W: DACL, t., kol. 376: „La dédicace des églises n'a sans doute pas plus emprunte directement au cérémonial païen qu'elle n'est redevable au rituel judaïque... de dépendance directe vis-à-vis du judaïsme ou du paganisme il ne saurait être question...”

³⁶ Patrz: Emonds. Op.cit., s.38nn.

³⁷ A. Jülicher (ed.), *Itala. Das Neue Testament m allateinischer Übersetzung*, Berlin 1963, s. 114.

³⁸ R.Ulysse (ed.), *Heptateuchi partis posterioris Versio Latina Antiquissima e Codice Lugdunensi*, Lyon 1900, s. 256

³⁹ Por. I Mch: „sanctificaverunt”, 48), „fecerunt dedicationem altaris” (4, 56), „dedicaverunt portas et pastoforia” (4, 57), „dies dedicationis altaris in temporibus suis ab anno in annum per dies octo a quinta et vicesima mensis casieu cum laetitia et gaudio...” (4, 59); I Ezdr 6, 16: „fecerunt... dedicationem domus Dei”.

⁴⁰ Emonds, op.cit., s.34 zauważa, że jeszcze *Suidas* podaje następującą definicję enkainii: Εγκαινία ἐορτὴ καθ' ἣν ἐκαινουργήθη τι (A.Adler, *Suidae Lexicon* II, 1931. N. 84), a Suizerus tłumaczy: „Encaema. Festum, quo factum est aliquid novi: vel quo memoria rei alicuius renovata est” (*J.C.Suiceri Thesaurus Ecclesiasticus e patribus Graecis*, Amsterdam 1682, 988).

⁴¹ Por. *Thesaurus Linguae Latinae*, V, I, kol.256-261.

wzmianki, które pozwalają w tych ceremoniach dostrzec również reminiscencje rzymskiego rytu *dedicatio i consecratio*.

Znamienne są na przykład informacje, które wyczytać możemy w *Apologii* skierowanej przez Atanazego do cesarza Konstancjusza. Dowiadujemy się między innymi, że w I połowie IV wieku regułą stawało się już uroczyste przekazywanie kościołów wiernym, czyli enkainie, ale wciąż jeszcze zdarzało się, że celebrowano eucharystię w budynkach, które nie zostały uroczystie poświęcone (Atanazy był świadkiem takich zgromadzeń eucharystycznych w Trewirze i Akwilei). Jednak zdarzało się to już tylko w sytuacjach wyjątkowych, kiedy np. budowa kościoła nie została ukończona. Jedno z oskarżeń pod adresem Atanazego dotyczyło właśnie tego, że odprawił mszę świętą w kościele, którego budowy jeszcze nie ukończono. Przypomnijmy, że jedna z reguł dotyczących konsekracji rzymskich świątyń zabraniała dokonywania jej wobec budowli niedokończonych. Ale Atanazy, odpierając stawiane mu zarzuty, tłumaczył się przed cesarzem, że enkainia wcale nie miała miejsca, bo nie zaprosił przecież biskupów i w ogóle nie odważyłby się na jej odbycie bez zgody cesarza. Zgoda cesarza okazuje się więc niezbędna dla przeprowadzenia uroczystości. Również Sozomen (HE II, 26) informuje, że to cesarz Konstantyn nakazał biskupom by się stawili w Jerozolimie i "dokonali poświęcenia świątyni" (καὶ τὸν νεὼν καθιερωσάιν) na miejscu grobu Chrystusa.⁴² Przypomnijmy zatem znowu, że w okresie republiki zgodę na konsekrację i dedykację świątyni wyrażał senat, później zaś była w gestii cesarza.⁴³ Ciekawe, czy Atanazy zdawał sobie sprawę, że uroczyste przekazanie wiernym chrześcijańskiego kościoła nawiązywało już tym samym nie tylko do enkainii świątyni jerozolimskiej, ale także do ceremonii poświęcania świątyń rzymskich? Myślę, że gdyby był tego świadom, umiałby zrećniej odeprzeć stawiane mu zarzuty.

Druga połowa IV wieku to już epoka, w której Kościół stał przed zadaniem "die spätantike Kultur (einschließlich der Religion), in der sie lebte und sich ausbreitete, zu assimilieren, indem sie die Rezeption allgemeiner Formen spätantiker Frömmigkeit durch ihre eigene theologische Interpretation ermöglichte".⁴⁴ Zbliżanie się do dawnego pogańskiego rytu dedykacji i konsekracji było oczywiście bardziej jednoznaczne na obszarach zachodniej, łacińskojęzycznej części Imperium. Było też bardziej zrozumiałe w czasach, w których już go właściwie nie praktykowano, ponieważ obowiązywały cesarskie zakazy sprawowania kultów pogańskich. Przejawy tego zbliżania się obserwować można znów przede wszystkim w analogicznej terminologii: nie sądzę, żeby można było uznać za przypadek pojawienie się w tekstach autorów chrześcijańskich z drugiej połowy IV wieku⁴⁵ nie tylko pojedynczych słów, ale i całych sformułowań przejętych z języka jakiego wcześniej

⁴² GCS 50, s.87.

⁴³ Digesta I, 8, 9, § L

⁴⁴ E.Dassmann, *Ambrosius und die Martyrer*, JbAC 18, 1975, s. 51.

⁴⁵ Myślę, że wcześniej nie używano tej terminologii w stosunku do chrześcijańskich budowli. Jedyne znany mi przykład inskrypcji "dedykacyjnej" datowanej na ogół na I.pół. IV wieku to słynna mozaikowa inskrypcja Teodora w Akwilei głosząca: *Theodore felix] / [a]diuvante Deo / omnipotente et/poemnio caelitus tibi / [tra]ditum omnia / [b]aeate fecisti et /gloriose dedicas/ti* (za: H. Swoboda, *Neue Funde aus den altchristlichen Österreich*, Wien 1909, s.28, n.4.). Gdyby datowanie na czasy biskupa Teodora (drugie dziesięciolecie IVw) było słuszne, mielibyśmy do czynienia z wyjątkowym precedensem. Jednakże wydaje mi się, że uzasadnione są wątpliwości wielu badaczy, którzy zwracają uwagę na trudne do interpretacji elementy zastosowanej tu formuły i, niekiedy, uważają tę inskrypcję, albo przynajmniej jej fragment zawierający słowa *et gloriose dedicas/ti* (np. M.Mirabella Roberti, *Considerazioni sulle aule teodoriane di Aquileia*, W: *Studi aquileiesi of ferii a G.Brusin*, Aquileia 1953) za późniejszą w stosunku do pierwszej, teodoriańskiej fazy budowli i ufundowaną już po śmierci Teodora. Por. A.Carlini, // *vescovo Teodora e U suo gregge. L'epigrafe teodoriana di Aquileia riconsiderata*, "La Panarie" 5, 1983, s. 5-13; D.Mazzoleni, *Osservazioni sulle iscrizioni musive delle aule teodoriane di Aquileia*, RivAC 72, 1996, s.233: "il testo che esalta l'opera del vescovo Teodoro appare singolare sotto diversi aspetti, pur riecheggiando espressioni che si ritroveranno più o meno simili in altre iscrizioni dedicatorie di edifici di culto, sempre comunque più tarde di quella aquileiese".

używano w związku z pogańskim rytym *dedicatio*.

Jeszcze w bazylice św. Piotra na Watykanie, którą zbudowano około połowy IV wieku, umieszczono inskrypcję głoszącą: *Hanc Constantinus victor tibi condidit aulam* (ICR II, 20), ale już na mozaice z lat 30-tych V wieku w S.Maria Maggiore czytamy: *Virgo Maria, tibi Xystus nova tecta dicavi/Digna salutifero munera ventre tuo* etc. (ICR n, 71.). W tym samym mniej więcej okresie, w bazylice ufundowanej w Trewirze przez Walentyniana III w latach 425-455, znalazł się napis: *Dedicavit aedes sancti ac beatissimi martyris Laurentii* (ICR n, 8), a w bazylice S.Apollinare w Rawennie: *Iulianus Argentarius... aedificavit, ornavit atque dedicavit - consecrante vero Beato Maximiano Episcopo*.

Oczywiście czasownik *dedicare* ma nie tylko religijny sens i można go tłumaczyć również m.in.jako „przeznaczyć dla kogoś, ofiarować komuś, rozpocząć, zainicjować”.⁴⁶ Jednak wspomniane poprzednio inskrypcje to typowe inskrypcje dedykacyjne, nawiązujące do formuł stosowanych wobec dedykowanych świątyń rzymskich.

Nie chodzi tu jednak tylko o kwestie terminologiczne, ponieważ w drugiej połowie IV wieku, w stosunku do budowli chrześcijańskich, zaczęto stosować również sam ryt *dedicatio*. W każdym razie z drugiej połowy IV wieku pochodzą najstarsze na ten temat informacje w źródłach. Nie są to informacje pełne i nie jesteśmy w stanie, na przykład, odtworzyć na ich podstawie przebiegu uroczystości, ale sam fakt nie ulega wątpliwości.

W roku 386, w liście do siostry (*Ep. 22*),⁴⁷ biskup Ambroży opowiada o presji, jaką wywierali na niego wierni domagając się, żeby zbudowaną właśnie wtedy na jednym z mediolańskich cmentarzy bazylikę, nazywaną od imienia fundatora *Basilica Ambrosiana* i przeznaczoną na miejsce jego pochówku,⁴⁸ dedykował w taki sam sposób, jak dedykował wcześniej tzw. Bazylikę Rzymską. Ambroży pisze: *Nam cum ego basilicam dedicassem, multi tamquam uno ore interpellare coeperunt dicentes: Sicut Romanom basilicam dedices* (*Ep. 22*).⁴⁹ Z konstrukcji tego zdania wydaje się wynikać, Ambroży dokonał już był dedykacji Bazyliki Ambrożyjskiej, kiedy wierni zaczęli się domagać zastosowania takie samego rytu jak w Bazylice Rzymskiej. Wydaje mi się, że można wysunąć hipotezę, że ta wcześniejsza dedykacja, o której jest tu mowa to odpowiednik enkainii, a więc jedynie uroczystego przekazania budowli do użytku, natomiast ta, której żądali od swego biskupa mediolańczycy, to była już inna ceremonia - ryt *dedicatio*, taki, jak miał miejsce w Bazylice Rzymskiej.

Wiemy, że w latach 382-386 w Mediolanie zbudowano na cmentarzu, przy drodze wiodącej do Rzymu, w pobliżu *Porta Romana* bazylikę, także zwaną *Romana*.⁵⁰ Wiemy także, i od biografą Ambrożego Paulina⁵¹ i z *Martyrologium Hieronimianum*,⁵² że biskup Ambroży sprowadził do tej bazyliki relikwie apostołów, podobnie, jak to już wcześniej miało miejsce w Konstantynopolu,⁵³ gdzie

⁴⁶ Zob. *Thesauri sLinguae LatinaeN*, 1,kol.260-261.

⁴⁷ PL 16, kol. 1062-1069.

⁴⁸ Ambrosius, *Ep. 22*,13: “Hunc ego locum praedesti, naveram mihi; dignum est enim ut ibi requiescat sacerdos, ubi offerre consuevit”.

⁴⁹ PL 16, kol. 1062; CSEL 82, s. 127

⁵⁰ Vita S.Ambrosii (PL 14, kol.31).

⁵¹ PL 14, kol.41: “ad basilicam Apostolorum, ubi pridem sanctorum apostolorum reliquia... depositae fuerant”.

⁵² H.DeIehaye, H.Quentin, *Martyrologium Hieronimianum*, Bruxelles 1931, s.624.

⁵³ Zob.: C.Mango, *Constantine's Mausoleum and the Translation of Relics*, BZ 83, 1990, s.52mi; D.Woods, *The Date of the Translation of the Relics of SS.Luke and Andrew to Constantinople*, Vchr 45, 1991, s.286nn.

relikwie złożono pod ołtarzem tamtejszej Bazyliki Apostołów: τὰ λείψανα ... ἀπετέθη εἰς τοὺς ἁγίους ἀποστόλους ὑποκάτω τῆς ἁγίας τραπέζης.⁵⁴

Domyślać się można, że i w Mediolanie, tak, jak w Konstantynopolu, relikwie spoczęły pod ołtarzem, ponieważ składanie (*depositio*) relikwii pod ołtarzem było już w czasach Ambrożego szeroko praktykowane.⁵⁵ Kult męczenników, z tak wielką siłą ogarniający coraz większe rzesze wiernych w drugiej połowie IV wieku⁵⁶ został w ten sposób włączony w ich życie sakramentalno-liturgiczne.⁵⁷

Z informacji, które do nas dotarły, możemy wyciągnąć następujące wnioski: *Basilica Romana* nazywana była odtąd Bazyliką Apostołów (*Basilica Apostolorum*) ponieważ została przekazana apostołom aktem dedykacji, którego dokonał Ambroży (zob. Ep. 22: *Sicut Romanom basilicam dedices*). Na mocy tego aktu budowla ta stała się miejscem sakralnym, świątynią. Mówi nam o tym inskrypcja, zachowana we fragmentach w tejże bazylice: *Condidit Ambrosius templum Dominoque sacrauit / Nomine apostolico, munere, reliquiis; / Forma crucis templum est, templum victoria Christi*.⁵⁸

W kilka lat później Ambroży przeniósł do tej bazyliki także relikwie mediolańskiego męczennika Nazariusza, o czym również informuje nas w swej inskrypcji: *In capite est templi vitae Nazarius almae / Et sublime solum martyris exuviis. ... Hoc caput est tempie Nazarioque domus ...* (ibidem). Złożenie relikwii Nazariusza w Bazylice Apostołów było równoznaczne z dedykowaniem jej również temu męczennikowi. Bazylika, która stała się tym samym własnością i domem Nazariusza (*Nazarioque domus*), nazywana będzie odtąd również jego imieniem.

Bazylika Apostołów i Nazariusza (obecnie kościół S.Nazaro) stała na cmentarzu, przy reprezentacyjnej, portykowej drodze prowadzącej do miasta przez łuk triumfalny. Badania archeologiczne pozwoliły stwierdzić, że istotnie, tak, jak głosi inskrypcja, pierwotnie miała plan krzyża. Wejście prowadziło przez triforium - dwie kolumny pod arkadami kontynuowały w pewien sposób kolumnadę nawy. Pierwotnie wszystkie ramiona krzyża były zakończone płaskim murem. Po odkryciu relikwii Sw.Nazariusza, które Ambroży chciał złożyć w tym kościele, wybudowano przeznaczoną dla nich absydę, o której wspomina inskrypcja.⁵⁹

Wróćmy do opisywanych w cytowanym liście do Marceliny okoliczności dedykowania Bazyliki Ambrożyńskiej. Ponieważ w Bazylice Apostołów akt złożenia relikwii (*depositio*) poprzedził dedykację, przypuszczać należy, że to tego właśnie domagali się od Ambrożego Mediolańczycy, skoro zgodę na ceremonię dedykacji nowej bazyliki Ambroży uzależnił od odnalezienia relikwii.

⁵⁴ Hieronim, *Chronicon Paschale* I, (CSHB 10), s.542.

⁵⁵ Zob. H.L.Brandenburg, *Altar und Grab. Zu einem Problem des Märtyrerkultes im 4. und 5. Jh.*, W: *Martyrium*, Leuven 1995, s.71-98. Autor tak podsumowuje zebrane świadectwa łączenia relikwii z ołtarzem: „Zunächst einmal fällt die große Zahl der Belege auf, die sowohl für den Ostteil des Reiches aber vor allem auch für den Westteil und Nordafrika den eucharistischen Altar und das Märtyrergrab eng miteinander verbinden. Dabei handelt es sich um literarische Zeugnisse, Märtyrerhymnen, historische Berichte, Konzilbeschlüsse, *tituli*, aber auch den Grabepigrammen nahestehende Dokumente wie die Versinschriften des Papstes Damasus auf die Märtyrer“.

⁵⁶ H.Delehay, *Les origines du culte des martyrs*, Bruxelles 1933, s.54nn.

⁵⁷ Zob.Dassmann, op. cit.s.55.

⁵⁸ CIL V, 2, n.3, s.617. Treść inskrypcji przechowały średniowieczne syllogi i dwa fragmenty oryginalnej płyty z marmuru paryjskiego, odnalezione w latach 1947 i 1950 - zob. A.Sartori, *Di alcuni "Ambrosiana epigrammata": iscrizioni rinnovate nella tradizione milanese*, W: *La città e la sua memoria - Milano e la tradizione di Sant'Ambrogio*, Milano 1997, s.80-83 .

⁵⁹ Zob. D.Kinney, *Le chiese paleocristiane di Mediolanum*, W: C.Bertelli (red.), *Milano, una capitale da Ambrogio ai Carolingi*, Milano 1987, s.69nn; Ch.Bonetti, *La basilica Apostolorum: l'edificio*, W: *La città e la sua memoria - Milano e la tradizione di Sant'Ambrogio*, Milano 1997, s. 70-73.

Pisze on bowiem dalej: *Respondi: Faciam, si martyrum reliquias invenero* (Ep. 22, 1).⁶⁰

Następnie Ambroży opisuje jak doszło do cudownego odnalezienia relikwii Gerwazego i Protazego, które przeniesiono w procesji do bazyliki Fausty, gdzie czuwano przy nich całą noc, a następnie do Bazyliki Ambrożyjskiej (*in basilicam quam appellant Ambrosianam*) i, przy dźwiękach psalmów (18 i 112), złożono pod ołtarzem – „*Succedant victimae triumphales in locum, ubi Christus hostia est*”. (Ep. 22, 13). W wygłoszonej wówczas mowie Ambroży słał zasługi świętych męczenników, a także powoływał się na cuda, jakie miały miejsce podczas translacji relikwii (Ep.22,4nn). Bazylikę, zwaną od imienia fundatora Ambrożyjską, dedykowano męczennikom i od tej pory była już ich siedzibą, ich domem. Stała się więc Bazyliką Męczenników (*Basilica Martyrum*) w której oddawano cześć ich relikwiom, ale, jak podkreślał Ambroży, głównym obiektem kultu był ten, którego czczono *super altare* i który *pro omnibus passus est* (Ep. 22, 13).

Pierwotna Basilica Martyrom (dzisiejszy kościół S.Ambrogio) rekonstruowana jest na podstawie tak znikomych pozostałości, że rekonstrukcje dość znacznie różnią się od siebie. Na ogół przyjmuje się, że była to "an ordinary basilica, as just at that time became standard in the West",⁶¹ a więc z półkolistą absydą, podzielona kolumnami na trzy nawy.⁶²

Ryt, jaki Ambroży zastosował w Bazylice Rzymskiej, a potem także w bazylice Ambrożyjskiej był czymś więcej niż wcześniejsze enkanie kościołów, czyli uroczyste przekazywanie ich wiernym, stanowił bowiem akt przeniesienia własności budowli na rzecz apostołów i męczenników, których relikwie złożone pod ołtarzem odtąd otaczać się będzie czcią. Na mocy tego aktu, którego *nota bene* dokonano w Mediolanie z woli ludu (*iussu populi*) budowla stawała się świątynią - miejscem sakralnym (*res sacra*) i mieszkaniem (*domus*) tych, którym była dedykowana. Nie może więc być wątpliwości co do analogii pomiędzy dedykacjami, jakich dokonał Ambroży, a dedykacjami świątyń rzymskich. Nie może być również wątpliwości co do istotnej między nimi różnicy: w bazylikach mediolańskich materialnym obiektem kultu nie był, jak w świątyniach rzymskich, wizerunek bóstwa, lecz relikwie męczenników. To ich obecność uświęcała bazylikę, czyniła z niej świątynię, ale była to świątynia, w której cześć oddawano w pierwszym rzędzie Chrystusowi: *templum victoria Christi*. Taki był w każdym razie, o czym możemy wnioskować z cytowanej inskrypcji, zamiar Ambrożego, który *Condidit ... templum Dominoque sacravit*.⁶³ Tak też rozumiał sens połączenia relikwii z ołtarzem Augustyn, który napisze: „Nulli martyrum sed ipsi Deo martyrum, quamvis in memoriis martyrum, constituamus altaria. Quis enim antistitum in locis sanctorum Corporum adsistens altari, aliquando dixit: Offerimus tibi, Petre aut Paule aut Cypriano? sed quod offertur, offertur Deo qui martyres coronavit” (*Contra Faustum*, 20, 21)⁶⁴ i w innym miejscu: „Nos autem martyribus nostris non templa sicut diis, sed memorias sicut hominibus mortuis, quorum apud deum vivunt spiritus, fabricamus; ne ibi erigimus altaria in quibus sacrificium martyribus, sed uni deo et martyrum et nostro” (*De Civitate Dei*, XXII, 10).⁶⁵ Tę samą ideę odnajdujemy w dedykacji kościoła S.Lorenzo in Damaso w Rzymie: *Haec Damasus tibi, Christe Deus, nova tecta dicavi/ Laurenti septus martyris*

⁶⁰ PL 16,1019-26.

⁶¹ R.Krautheimer, *Three Christian Capitals. Topography and politics*, Berkeley-Los Angeles-London 1983, s.79.

⁶² Landriani, *La basilica ambrosiana*, Milan 1889; Kinney, op.cit., s.68n; M.E.Colombo, B.Howes, *Sant’Ambrogio. La basilica Martyrum*, W: *Za città e la sua memoria - Milano e la tradizione di Sant’Ambrogio*, Milano 1997, s. 84-88.

⁶³ Dassmann, op.cit., s.55: "Die Reliquien heben nicht die Bedeutung des Altars sondern der Altar integriert die Reliquien in eine sinnvolle Verehrung"

⁶⁴ PL 42, kol.384.

⁶⁵ CSEL 40,2, s.614. Zob. też: "Non enim aram constituimus tanquam Deo Cypriano, sed Deo vero aram fecimus Cyprianum" (Augustyn, *Sermo 14*, 5 - PL 46, kol. 865n).

auxilio.⁶⁶ Nie może być wątpliwości, że ówczesni przywódcy duchowi chrześcijan wkładali wiele wysiłku w akcentowanie chrystocentryczności jako istotnej cechy kultu męczenników.⁶⁷

Składając relikwie męczenników pod ołtarzem, na którym sprawowano ofiarę eucharystyczną Ambroży dał więc wyraz przekonaniu o istnieniu podkreślonej przez wczesnochrześcijańskich teologów paraleli między śmiercią męczenników a pasją Chrystusa.⁶⁸ Co więcej, Ambroży ofiarował wiernym realnie istniejący, materialny obiekt kultu w postaci relikwii, których obecność (*praesentid*) sprawiała, że goszcząca je budowla mogła stać się, na mocy rytu dedykacji, świątynią (*aedes, templum*). Był to ważny precedens. Wcześniej ołtarzem mógł być każdy stół, na którym kapłan dokonał przeistoczenia chleba i wina. Teraz zaczęto uważać obecność relikwii za niezbędną w miejscu, wokół którego jednoczył się Kościół w sakramencie eucharystii. A miejsce to było już uważane za *res sacra*, ze wszystkimi konsekwencjami, jakie pociągało za sobą rozumienie tego pojęcia w rzymskiej starożytności. Myślę, że tu właśnie ma początek chrześcijańska świątynia, do jakiej przyzwyczaiły nas następne stulecia, a jakiej nie znały przecież, albo jaką wręcz odrzucały, pierwsze pokolenia chrześcijan.⁶⁹

W ostatnich latach IV wieku i pierwszych następnego stulecia miały miejsce kolejne dedykacje:

- Z listu Ambrożego do Feliksa, biskupa Como (*Ep. 4, 1*)⁷⁰ dowiadujemy się, że około 390 roku dedykowano apostołom ufundowaną przez biskupa Bassianusa bazylikę w Laus Pompeia (dzisiejsze Lodi).

Bazylikę Apostołów identyfikuje się z położonym na wschód od antycznego miasta, na terenie cmentarza, kościołem S.Bassiano, w którym nie znaleziono dotychczas śladów budowli wczesnochrześcijańskiej.⁷¹

- Podczas pobytu we Florencji (w 394 roku?) Ambroży dedykował zbudowaną tam bazylikę Agrykoli, męczennikowi, którego relikwie odnalazł wcześniej w Bolonii.⁷²

- Po roku 389 Chromacjusz z Akwilei wygłosił w Concordii kazanie (*Sermo XXVI*), z podtytułem „*In dedicatione Ecclesiae Concordiensis*.”⁷³ Zbudowanie i dedykacja tego kościoła były następstwem przywiezienia do Concordii relikwii apostołów Andrzeja, Łukasza i Tomasza, Jana Ewangelisty oraz

⁶⁶ Myślę, że umieszczenie takiej dedykacji w kościele miejskim, jakim był tytułus S.Lorenzo in Damaso należy datować na okres późniejszy, kiedy również kościoły miejskie zaczęto zaopatrywać w relikwie i dedykować - patrz niżej.

⁶⁷ Przykłady oddziaływania w tym kierunku możnaby mnożyć - zob. np. Ch.Pietri, *Les origines du culte des martyrs (après un ouvrage récent)*, RivAC 60, 1984, s. 315-19.

⁶⁸ To przekonanie odnajdziemy później w tekstach Paulina z Noli, który pisał m.in.: *Divinum veneranda tegunt altaria foedus, / Conpositis sacra cum cruce martyribus, / Cuncta salutiferi coeunt martyria Christi, / Crux corpus sanguis martyris, ipse Deus.* (*Ep. 32,7*) - zob. Brandenburg, op.cit., s.71-89.

⁶⁹ Zob. Iwaszkiewicz-Wronikowska, op.cit, passim.

⁷⁰ PL 16, 889.

⁷¹ G.Cantino Wataghin, W: *Milano, capitale dell'impero romano, 286-402 d.C.*, catalogo della mostra, Milano 1990, s.169; B.Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Topografia wczesnochrześcijańskiej prowincji Venetia et Histria*, W: *Sympozja Kazimierskie poświęcone kulturze świata późnego antyku i wczesnego chrześcijaństwa*, Lublin 1998, s.201-206.

⁷² Paulin, *Vita Amb.*, 28 (albo 29), 1 - PL 14, kol.39: „basilicam constituit, in qua deposuit reliquias martyrum Vitalis et Agricolaes”.

⁷³ Dedykacja nie mogła odbyć się przed rokiem 389, ponieważ dopiero wtedy został biskupem Akwilei Chromacjusz, który wygłosił wspomnianą mowę - zob. J.Lemarie, *La dédicace de l'église de Concordia*, W: *Chromace d'Aquiéee, Sermons I*, Paris 1969 (=Sch 154), s. 103-107..

Jana Chrzciciela. Przemawiający Chromacjusz oddał hołd pobożności wiernych z Concordii, a także, idąc w ślady Ambrożego, słauił zasługi świętych (*merita sanctorum apostolorum*), których relikwie złożono w dedykowanym kościele.

Concordia to miasto położone w pobliżu Akwilei, między rzekami Lemene i Reghena. Przy lewym brzegu Lemene rozciągała się rozległa nekropola.⁷⁴ Na terenie tego cmentarza, tuż obok murów miasta, archeolodzy odsłanili kompleks budowli wczesnochrześcijańskich, na który składają się kościół o planie prostokątnym (40x20m), trójnawowy, z wbudowaną absydą oraz trichora (8,7x7,3m), przylegająca do kościoła od strony południowej (wspólny mur, połączenie drzwiami). W części centralnej trichory, w posadzce pokrytej marmurowymi płytami, znajduje się przeznaczony na złożenie relikwii *loculus* w kształcie krzyża. Przed fasadą trichory znajdował się dziedziniec portykowy, który następnie przekryte tworząc niewielki kościółek. Od zachodu łączył się z nim teraz nowy dziedziniec, wyłożony płytami i otoczony kolumnadą, pod którą chowano zmarłych. Od wschodniej strony kościoła i trichocy odsłonięte 2 okręgi sepulkralne z sarkofagami i grobami.

Nie jest jasna chronologia wględna poszczególnych budowli, ani ich relacja z cmentarzem. Bazylika stanęła poza murami miejskimi, obok okręgów sepulkralnych, ale na miejscu domu pływającego. Położenie bazyliki nie pozwala na przypisanie jej funkcji cmentarnej już w pierwszej fazie. Nie ma też jednak dowodów potwierdzających identyfikację z pierwotną katedrą. Trichora uważana jest przez różnych autorów za współczesną kościołowi, wcześniejszą od niego, albo późniejszą. Niezależnie od tego, którą z tych hipotez uznamy za słuszną, nie może być wątpliwości, że to właśnie z tym zespołem budowli wiąże się wydarzenie, które miało miejsce w końcu IV wieku - *dedicatio Ecclesiae Concordiensis*. W jednej z dwóch sąsiadujących ze sobą budowli (kościół lub *cella trichora*) musiały być złożone relikwie Apostołów. Obecność relikwii w obrębie tego kompleksu znajduje bowiem potwierdzenie w świadectwach epigraficznych znalezionych w sąsiadującym z trichorą okręgu sepulkralnym, m.in. w datowanym na koniec Vw sarkofagu prezbitera Maurentiusa, którego epitafium głosi, że pochowano go: „*ante limina domnorum Apostolorum*”.⁷⁵

- Z tekstu Chromacjusza wywnioskować można, że część relikwii, które sprowadzono dla Kościoła Concordii trafiła do Akwilei, gdzie również złożono je w bazylice dedykowanej apostołom.

Nie mamy pewności który z kościołów Akwilei był tą memorią dla relikwii Apostołów.⁷⁶ Niektórzy badacze przypuszczają, że mógł to być kościół S.Giovanni, w 1970 zidentyfikowany jako budowla wczesnochrześcijańska. Wymieniony w dokumencie z 1211, widoczny na planach miasta z XVII/XVIII w i z roku 1812, został zburzony w 1850 r. Wiemy, że stał na nekropoli z IV/Vw, na której znaleziono m.in. grób *Clarissimy* z epitafium na płycie mozaikowej. Na podstawie sondaży przeprowadzonych w roku 1970 rekonstruuje się go jako kościół na planie krzyża łacińskiego (27x9,4m), z portykiem przed fasadą.⁷⁷

- Gaudencjusz z Brescii, prawdopodobnie w latach 400-402, wygłosił kazanie (*Sermo XVII*) z okazji odbytej w obecności licznych biskupów uroczystości dedykowania bazyliki, którą nazwał *concilium sanctorum*.⁷⁸ Oddawano w niej bowiem cześć licznym świętym, których relikwie Gaudencjusz zgromadził m.in. podróżując do Ziemi Świętej. W wystąpieniu Gaudencjusza znajdujemy przede wszystkim pochwałę cnót i zasług tych świętych, których relikwie złożono pod ołtarzem, a byli to: znów apostołowie Andrzej i Tomasz, a ponadto Jan Chrzciciel, i, prawdopodobnie, Łukasz oraz 40-tu męczenników z Sebaste, męczennicy z Val di Non (zginęli 29

⁷⁴ Znaleziono tam min. 270 sarkofagów - zob. D.Bertolini, *Sepolcreto di Concordia*, NotScav 1877, s.21-48.

⁷⁵ Zob. *La Chiesa Concordiese, 389-1989*, t.I, Pordenone 1989; P.Croce Da Villa, *Concordia, W: II Veneto nell'età romana*, s. 391-423; *Julia Concordia dall'età romana all'età moderna*, Treviso 1978.

⁷⁶ Różne na ten temat hipotezy - zob. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Topografia*, s. 190n.

⁷⁷ L.Bertacchi, *Topografia di Aquileia, W: Antichità Altoadriatiche I*, 1970, s.43-57.

⁷⁸ PL 20, 959-971; *CSEL* 68, VII, s.141n.

maja 397 roku) oraz krew Gerwazego i Protazego.

Bazylikę martyrialną *Concilium Sanctorum* lokuje się poza miastem, przy drodze prowadzącej do Mediolanu, ale nie ma dostatecznych argumentów, które pozwoliłyby bliżej określić lokalizację.⁷⁹

Z pewnością nie jest kwestią przypadku fakt, że najstarsze ślady stosowania rytu dedykacji, zachowane w postaci tekstów wygłaszanych przy tej okazji przemówień, pochodzą z północnej Italii, a więc z rejonów oddziaływania biskupa Ambrożego. Również biskupi, którzy są autorami kolejnych tego typu *sermones* - Maksym z Turynu,⁸⁰ Victricius z Rouen († przed 409r),⁸¹ Paulin z Noli,⁸² Augustyn⁸³ - nawet ci rezydujący w odległych geograficznie stronach, znajdowali się w kręgu jego intelektualnego oddziaływania. Ambroży, reprezentujący formację typową dla rzymskiej arystokracji, „centrata su Virgilio e su Cicerone”,⁸⁴ był dobrze przygotowany do trudnego zadania, jakim było przystosowanie starego rzymskiego rytu do nowej treści. Zręczność z jaką wykorzystał ujawniające się już wówczas za dużą siłą potrzeby "ludu Bożego" -pragnienie posiadania miejsc i obiektów kultu oraz rosnącą fascynację męczennikami - dla swoich celów duszpasterskich,⁸⁵ jest jeszcze jednym jego dowodem wielkości.

W każdym z przedstawionych wyżej przykładów dedykacja (*dedicatio*) dotyczyła przeznaczona na kult męczenników (zwłaszcza apostołów) bazyliki, w której składano relikwie, a sam moment ich złożenia pod ołtarzem (*depositio*) był najważniejszym elementem rytu. Praktyka łączenia *dedicatio* z *depositio* znalazła szybko szerokie zastosowanie. Z czasem dedykowanie stało się warunkiem koniecznym przeznaczania na cele kultowe chrześcijańskich budowli, a obecność relikwii i złożenie ich pod ołtarzem było niezbędnym elementem tego rytu.

Ryt dedykacji stosowano najpierw - i przez pewien czas było to regułą – wyłącznie w bazylikach martyrialnych stawianych poza murami miast, na cmentarzach. Pamiętajmy, że jesteśmy wciąż jeszcze w epoce, w której obowiązywało prawo XII tablic zabraniające składania ciał zmarłych w obrębie granic miasta (*pomerium*). Dopiero po jakimś czasie, gdy ryt ten znacznie się już rozpowszechnił, zaczęto go stosować nie tylko w stosunku do bazylik cmentarnych i martyrialnych, ale także miejskich eklezji.⁸⁶ Była to znów ważna zmiana - pierwotna różnica między kościołem

⁷⁹ Hipotetycznej tradycyjnej identyfikacji bazyliki z kościołem S.Giovanni Ewangelista który istniał w 761 r - zob. G.Panazza, *Le basiliche paleocristiane di Brescia. Problemi e scoperte*, Brescia 1990.

⁸⁰ *De servo centurionis in euangelio - In dedicatione basilicae.*, San Massimo di Torino, Sermoni, Milano - Roma 1991, s.402-406.

⁸¹ *De laude sanctorum*, PL 20, 443nn (autor pisze o translacjach relikwii, które otrzymał w darze od Ambrożego, albo od Gaudencjusza z Brescii: "Apostolos ac Martyres nostros fide ante portavimus. Bis ad Rotomagensem Sancti veniunt civitatem.: dudum nostrum pectus intrarunt, modo celebrant Ecclesiam civitatis (PL 20, s.445)... Hic invenietis Johannem Baptistam, illum, inquam, qui in studio communi cruentus stetit sed ad caelum coronatus ascendit, quem Dominus ipse inter natos mulierum autumat potioem. His Andream, hic Thomam, hic Gervasium, hic Protasium, hic Agricolam, hic Euphemiam quae quondam masculato animo sub percursore virgo non palluit". (PL 20, s.448)

⁸² Nola - *Carmen* 27,403nn (Jan Chrzyciel, Andrzej, Tomasz i Łukasz); Fondi - *Ep32*, 17 (Andrzej, Łukasz) - zob. J.Engemann, *Zu den Apsis-Tituli des Paulinus von Nola*, JbAC 17, 1974, s.21-46.

⁸³ *Sermo 336 In dedicatione Ecclesiae.*

⁸⁴ M.Sordi, *L'atteggiamento di Ambrogio di fronte a Roma e al paganesimo.*, W: *Atti del Congresso Internazionale di studi ambrosiani nel XIVcentenario della elevazione di S.Ambrogio alla cattedra episcopale*, Milano 1976, t.I, s.204.

⁸⁵ Zob. Dassmann, op.cit., s.56nn.

⁸⁶ Pierwsze znany mi przykłady złożenia relikwii w kościele miejskim (*ecclesia civitatis*) dotyczą Rouen - zob. Victricius z Rouen, *De laude sanctorum*, PL 20,445 oraz Noviodunum - zob. I.Barnea, *Les monuments*

miejskim a bazyliką martyrialną powoli zaczęła ulegać zatarciu. Z listu papieża Wigiliusza do Profaturusa, biskupa Bragi możemy wnioskować, że w Rzymie jeszcze w I poł. VI wieku wyraźne było jeszcze różnicowanie pomiędzy kościołem (*ecclesia in qua sanctuaria non ponuntur*) i bazyliką (*basilica sanctorum*): rozpoczęcie użytkowania kościoła jako miejsca kultu następowało wraz z odprawieniem w nim mszy świętej, natomiast bazylika zawierająca święte szczątki była dedykowana.⁸⁷ Ze wzmianek w listach Grzegorza Wielkiego⁸⁸ z kolei, można odnieść wrażenie, że w jego czasach *sanctuaria* stawały się już stałym elementem konsekracji nie tylko bazylik dedykowanych świętem, ale i ołtarzy w kościołach (*ecclesia*)⁸⁹. O tym, że podobny proces miał miejsce w Galii świadczą liczne fragmenty pism Grzegorza z Tours.⁹⁰

W VII stuleciu, z którego zachowały się najstarsze znane nam teksty dedykacyjne (*Ordo Romanus* XLI: *Quomodo ecclesia debeat dedicari*) sakralizacja budowli kościelnych poprzez ich dedykowanie i konsekrowanie, była już powszechnie stosowaną praktyką,⁹¹ która dotyczyła zarówno kościołów, jak i bazylik, ponieważ różnica pomiędzy tymi dwoma typami budowli już wówczas, w odczuciu ogółu wiernych, zupełnie zanikła, o czym wymownie świadczą m.in. itineraria.⁹² Wspomniany tekst wylicza najważniejsze elementy rytu dedykacji: najpierw oczyszczenie poprzez skraplanie czystą wodą budynku, następnie otwarcie drzwi⁹³ i symboliczne wzięcie budowli w posiadanie w imię Chrystusa, dalej przygotowanie i oczyszczanie ołtarza, złożenie relikwii i, w końcu, celebrowanie eucharystii. Taki przebieg uroczystości potwierdza przypuszczenie, że wysunięte wyżej przypuszczenie, że genezy tych czynności szukać należy nie tylko w tradycji starotestamentowej,⁹⁴ ale i w nie mniej, jak sądzę, ważnym źródle inspiracji, jakim był rzymski ryt *dedicatio* i *consecratio*. Ich

paléochrétiens de Roumanie, Città del Vaticano 1977, s.146nn

⁸⁷ Des Graviers, op.cit., s. 107-123

⁸⁸ Grzegorz Wielki, *Epistulae* I, 56 (54); II, 5 (9); III, 19; VI, 22, 45 (43), 49 (48); VIII, 4 (5); IX, 25 (45). Por. *Dial* III, 30.

⁸⁹ Np. w liście VI, 49 (48) Grzegorz pisze do Paladiusza, biskupa Santones w Galii: „zbudowałeś kościół ku czci błogosławionych Apostołów Piotra i Pawła oraz męczenników Wawrzyńa i Pankracego i postawiłeś tam trzynaście ołtarzy, z których cztery pozostały dotychczas nie poświęcone dlatego, że chcecie za pozwoleniem Bożym umieścić tam relikwie wyżej wspomnianych świętych” (Św. Grzegorz Wielki, *Listy*, tłum. J.Czuj, Warszawa 1954, s.222)

⁹⁰ Podobnie jak w Rzymie, bazyliki stawiano w Galii na miejscu grobu świętego i dedykowano je temu świętemu - zob. Grzegorz z Tours, *De gloria martyrum*, 67: „Avitus episcopus urbis illius basilicam super tumulum sancti (Genesisii) magnam aedificavit, dedicatamque, festivitatem in ea excoli praecepit”; zob. też: id.. *De gloria confessorum*, cap. 18.2. Podobnie jak w Mediolanie bazyliki budowano również z przeznaczeniem na złożenie relikwii świętych, którym dedykowano budowlę, a przeniesienie i depositio relikwii pod ołtarzem były najważniejszymi momentami rytu dedykacji - zob id. *Historia Francorum*, II, 14; id, *Vita Patrum*, VIII, 11; 3. Ale ponadto w kościołach miejskich (*ecclesiae*), które funkcjonowały w Galii w VI wieku zaczęto także składać relikwie i dedykowano je wówczas podobnie jak bazyliki - zob. Id., *De gloria martyrum*, cap.31: (*Reliquiis sanctorum Andreae et Saturnini collocati in altari novivicensis ecclesiae ubi nulla adhuc sanctorum pignora habebantur, annis singulis devotissime eorum solemnia celebrabat; Idem, Historia Francorum X*, 31,19.

⁹¹ W aktach Soboru Nicejskiego II z 787 roku znajdujemy oficjalne potwierdzenie powszechności tej praktyki (c. 7, Mansi XIII 751)

⁹² *De locis sanctorum martyrum* znajdujemy m.in. takie informacje: „juxta viam vero Lavicanam est S.Helena ecclesia ubi ipsa corpore jacet”; „et juxta eandem viam ecclesia est S.Sebastiani martyris ubi ipse dormit”. Por. też *Liber Pontificalis*, t.I, Paris 1886, s. 500, 508; t.II, Paris 1892, s. 120

⁹³ M.Andrieu, *Les Ordines Romani du haut moyen-âge*, t.IV, Louvain 1956, s.340: „Et cum venerint ad ostium ecclesiae... dicit antiphonam *Tollite portas, principes vestras, et canunt ipsum psalmum totum ante ostium et, aperto ostio, intrantes dicunt: Pax huic domui*”.

⁹⁴ Jak np. robi to C.D.Fonseca, *La dedicazione di chiese e altari tra paradigmi ideologici e strutture istituzionali*, W: *Santi e demoni nell'alto medioevo occidentale*, XXXVI Settimana di studio del CISAM, Spoleto 1989, t.II, s.927n.

treść natomiast, z pewnością była już od tych pierwowzorów odmienna.⁹⁵

Myślę, że podsumowując można stwierdzić, iż przejście przez chrześcijan i przeniesienie na grunt kultu chrześcijańskiego rytu *dedicatio* i, na obszarze świata cywilizacji łacińskiej, ściśle z tym rytym związanej koncepcji budowli sakralnej, a więc budowli będącej własnością osoby, której ją dedykowano, nastąpiło za pośrednictwem sanktuariów męczenników tworzonych w podmiejskich bazylikach. Dedykując bazylikę męczennikom oddawano im ją, przeznaczano im na siedzibę (patrz: *Nazario domus*), podobnie jak dawniej na mocy rytu *dedicatio* dokonywano aktu przeniesienia własności budowli na rzecz bóstwa. Innymi słowy, jak powiedział poganom Teodoret z Cyru:- "Pan [bowiem] wprowadził swoich zmarłych na miejsce waszych bogów - tamtych ogłosił banitami, tym zaś przyznał ich godność".⁹⁶

⁹⁵ Zob. T.Michels, *Dedicatio und Consecratio in früher römischer Liturgie*, W: Enkainia, Düsseldorf 1956, s.58-61.

⁹⁶ Teodoret z Cyru, *Graecorum affectionum curatio* - CPG III, 6200-6288 (tłum. Adam Łukaszewicz).